



Głoszenie Chrystusa

Czas złożenia ofiary przez Jezusa

„Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe” — Rzym. 10:12.

Czas, w którym Jezus złożył ofiarę na krzyżu, oraz czas, w którym wierzący Żydzi i później wierzący poganie czerpali korzyści z tej ofiary, wydają się istotne.

Duch święty zstąpił na żydowskich uczniów w dniu Pięćdziesiątnicy, zgodnie z opisem zawartym w Dziejach Apostolskich 2:1-16: „Napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch poddawał” (werset 4). Pozwoliło to przychodniom – Partom, Medom, Elamitom, mieszkańcom Mezopotamii, Judei, Kapadocji, Pontu, Azji i innych miejsc – usłyszeć uczniów głoszących ewangelię w ich ojczystych językach. „Zdumieli się wtedy wszyscy [...]. Inni zaś drwiąc, mówili: Młodym winem się upili”. Święty Piotr odpowiedział na te oskarżenia, zauważając: „jest dopiero trzecia godzina dnia” (Dzieje Ap. 2:15), i właśnie w tej odpowiedzi zostajemy poinformowani o porze Dnia Pięćdziesiątnicy, w którym to wydarzenie nastąpiło.

W późniejszym fragmencie Dziejów Apostolskich 10:1-8 znajdujemy opis udzielenia Korneliuszowi, pogańskiemu setnikowi, błogosławieństwa ducha świętego. „Ujrzał wyraźnie w widzeniu za dnia około dziewiętej godziny anioła Bożego” (Dzieje Ap. 10:3), który doradził mu, aby wezwał „Szymona, którego nazywają Piotrem” (werset 5), przebywającego wówczas w Joppie.

Te dwie pory dnia – godzina dziewiąta rano (trzecia godzina dnia) i piętnasta po południu (dziewiąta godzina) – przypominają nam o porach, w których Jezus został ukrzyżowany i umarł. Ewangelia Marka zapisuje obie te pory – dziewiąta rano i piętnasta po południu – podczas gdy Mateusz odnotowuje jedynie czas śmierci Jezusa (Mar. 15:25, 34, 37, Mat. 27:46, 50). Ewangelia Marka jest krótsza od Ewangelii Mateusza, ale mimo to, opisując to samo wydarzenie, Marek skupia się na pewnych szczegółach, które Mateusz pomija. Poniżej przedstawione są zapisy dotyczące ukrzyżowania i śmierci Jezusa.

Ukrzyżowanie Jezusa

„I zmusili niejakiego Szymona Cyrenejczyka, ojca Aleksandra i Rufa, który szedł z pola i przechodził мимо, aby niósł krzyż jego. I przywiedli go na miejsce Golgota, co znaczy Miejsce Trupiej Czaszki. I dali mu do picia

wino, zmieszane z mirrą, ale On nie przyjął. Potem go ukrzyżowali i podzielili szaty jego, rzucając o nie losy, co kto miał wziąć. A była **godzina trzecia**, kiedy go ukrzyżowali. Był też wypisany napis z podaniem jego winy: Król żydowski. Ukrzyżowali też z nim złoczyńców, jednego po prawicy, a drugiego po lewicy jego. I wypełniło się pismo, które mówi: Zaliczono go w poczet bezbożników. A ci, którzy mimo przechodzili, bluźnili mu, kiwali głowami swymi i mówili: Hej, Ty, który rozwalasz świątynię, a w trzy dni ją odbudowujesz, ratuj siebie samego i zstąp z krzyża! Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili z niego i mówili do siebie: Innych ratował, a siebie samego wyratować nie może. Niechże Chrystus, król Izraela, zstąpi teraz z krzyża, abyśmy ujrzeli i uwierzyli. Także i ci, co z nim byli ukrzyżowani, urągali mu” – Mar. 15:21-32.

Śmierć Jezusa

„A o godzinie **szóstej** ciemność zaległa całą ziemię, do godziny dziewiątej. O **godzinie dziewiątej** zawołał Jezus donośnym głosem: Eloi, Eloi. Iama sabachtani? Co się wyklada: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? A niektórzy z tych, co stali obok, gdy to usłyszeli, mówili: Oto Eliasza woła. I przybiegł jeden, napełnił gąbkę octem, włożył ją na trzcinę, i dał mu pić, mówiąc: Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliaz, aby go zdjąć. Jezus zaś zawołał donośnym głosem i oddał ducha. Wtedy zasłona świątyni rozdarła się na dwoje, od góry aż do dołu. A widząc to setnik, który stał naprzeciwko niego, że tak oddał ducha, rzekł: Zaprawdę, ten człowiek był Synem Bożym” – Mar. 15:33-39.

„A około **dziewiątej godziny** zawołał Jezus donośnym głosem: Eli, Eli, Iama sabachtani! Co znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? Niekórzy zaś z tych, co tam stali, usłyszawszy to, mówili: Ten Eliasza woła. I zaraz pobiegł jeden z nich, wziął gąbkę, napełnił octem, włożył na trzcinę i dał mu pić. A inni mówili: Poczekaj, zobaczymy, czy Eliaz przyjdzie, aby go wyratować. Ale Jezus znowu zawołał donośnym głosem i oddał ducha” – Mat. 27:46-50.

Raz na zawsze

Ofiarnicza śmierć Jezusa była jednorazowa i miała na celu zapewnienie zadośćuczynienia za grzech Adama. W ten sposób człowiek Jezus pozostał w stanie śmierci, aby dać szansę na życie człowiekowi Adamowi i wszystkim jego potomkom.

Bóg „chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do



poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie” (1 Tym. 2:4-6).

Zarówno Adam, jak i Jezus byli doskonałymi istotami ludzkimi, dlatego mieli taką samą wartość w oczach sprawiedliwości. Poprzez Adama przyszło potępienie, natomiast przez Jezusa przyszło uwolnienie od potępienia. „Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni” – 1 Kor. 15:21-22.

Ukrzyżowanie Jezusa o godzinie dziewiątej rano i Jego śmierć o godzinie piętnastej stanowią dwie części jednej ofiary. Jezus został powieszony na krzyżu za naród żydowski o godzinie dziewiątej rano. Zawisł na krzyżu, aby dokonać wybawienia Izraelitów od przekleństwa Zakonu, a następnie, aby zbawić całą ludzkość od przekleństwa nałożonego na Adama.

Zawieszenie na krzyżu o godzinie dziewiątej rano było odpowiednim czasem na udzielenie błogosławieństwa Pięćdziesiątnicy wierzącym Żydom. Natomiast śmierć o godzinie piętnastej była właściwym momentem na udzielenie błogosławieństwa wierzącym z pogan, zaczynając od Korneliusza.

Święty Paweł mówi o pierwszej części, wybawieniu od Zakonu, w Liście do Galacjan 3:10-14: „Bo wszyscy, którzy polegają na uczynkach zakonu, są pod przekleństwem; napisano bowiem: Przeklęty każdy, kto nie wytrwa w pełnieniu wszystkiego, co jest napisane w księdze zakonu. A że przez zakon nikt nie zostaje usprawiedliwiony przed Bogiem, to rzecz oczywista, bo: Sprawiedliwy z wiary żyć będzie. Zakon zaś nie jest z wiary, ale: Kto go wypełni, przezeń żyć będzie. Chrystus wykupił nas od przekleństwa zakonu, stawszy się za nas przekleństwem, gdyż napisano: Przeklęty każdy, który zawisł na drzewie, aby błogosławieństwo Abrahamowe przeszło na pogan w Jezusie Chrystusie, my zaś, abyśmy obiecanego Ducha otrzymali przez wiarę”.

Na Wykresie Planu Wieków, pod koniec Wieku Żydowskiego, umieszczony jest krzyż na linii „P”, aby zaznaczyć, że ukrzyżowanie Jezusa miało na celu zdjęcie przekleństwa Prawa z Izraela. Dodatkowo kolejny krzyż na linii „N” wskazuje, że śmierć Jezusa zapewniła uwolnienie wszystkich od kary śmierci odziedziczonej po Adamie.

Powieszony na drzewie

Przekleństwo za nieposłuszeństwo wobec Prawa zostało wyrażone w 5 Mojż. 21:22-23: „A jeśli ktoś popełni grzech, pociągający za sobą wyrok śmierci, i poniesie

śmierć, i ty powiesz go na drzewie, To nie mogą jego zwłoki pozostać na drzewie przez noc, ale mają być pochowane tego samego dnia, gdyż ten, który wisi, jest przeklęty przez Boga. Nie kalaj więc ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w dziedziczne posiadanie”.

1. Koncepcja ta jest również widoczna w ofiarowaniu Izaaka przez Abrahama. „A gdy przybyli na miejsce, o którym mu Bóg powiedział, zbudował tam Abraham ołtarz i ułożył drwa. Potem związał syna swego Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach” – 1 Mojż. 22:9.
2. W 1 Mojż. 40:19 czytamy, że Józef wyjaśnił sen przełożonego piekarzy, a następnie sen podczaszego. Odnosząc się do snu piekarza, Józef powiedział: „Po trzech dniach faraon podniesie wysoko głowę twoją, bo powiesi cię na drzewie, i ptaki będą zjadać ciało twoje”. Ten sen jest proroczym snem o Jezusie, którego ciało – czyli Jego ludzkie życie – zostało oddane na krzyżu.
3. Innym przykładem, w którym powieszenie na drzewie jest użyte jako wyraz ostatecznego wyroku, znajduje się w Księdze Jozuego 10:22-27. Pięciu kananejskich królów zostało pokonanych pod Makkeda. Królowie Jeruzalemu, Hebronu, Jarmutu, Lachiszu i Eglonu zostali pokonani, zabici, a następnie powieszani na pięciu drzewach aż do wieczora.
4. Święty Piotr, apostoł wierzących Żydów, przypomina nam, że Jezus „grzechy nasze sam na ciele swoim poniósł na drzewo, abyśmy, obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli; jego sińce uleczyły was” (1 Piotra 2:24).

Codzienna ofiara, dwa baranki

Fragment 4 Mojż. 28:3-4 opisuje codzienną ofiarę składaną w Izraelu, która składała się z dwóch baranków – jeden był ofiarowany rano, a drugi po południu. Te ofiary zapowiadały poranną ofiarę Jezusa na krzyżu oraz Jego śmierć po południu. „I powiedz im: To jest ofiara ogniowa, którą będziecie składać dla Pana: Dwoje rocznych jagniąt bez skazy codziennie jako stałą ofiarę całopalną. Jedno jagnię przyrządzisz rano, drugie jagnię przyrządzisz wieczorem”. Dwa baranki – jeden rano za Izraela, drugi wieczorem za pogan i za wszystkich.

Sześć godzin na krzyżu

Jezus został ukrzyżowany o godzinie dziewiątej rano i zmarł o piętnastej, co oznacza, że całe wydarzenie trwało sześć godzin. Można to interpretować jako symboliczne odniesienie do śmierci Jezusa jako zaślęczenia za grzechy ludzkości trwające przez 6000 lat.



Uzdrowienie chromego żebraka

Historia ta, opisana w Dziejach Apostolskich 3:1-10, miała miejsce o dziewiątej godzinie dnia, czyli o piętnastej: „A Piotr i Jan wstępowali do świątyni w godzinie modlitwy, o dziewiątej” (werset 1). Spotkali tam żebraka, chromego od urodzenia, proszącego o jałmużnę. Święty Piotr odpowiedział, że nie ma srebra ani złota, ale posiada coś, co może mu dać, i uzdrowił chromego mężczyznę. „I rzekł Piotr: Srebra i złota nie mam, lecz co mam, to ci daję: W imieniu Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, chodź!” (werset 6). Być może chromy człowiek reprezentuje świat ludzkości, który od samego początku jest chromy z powodu grzechu Adama. Jego uzdrowienie o godzinie piętnastej dobrze się łączy ze śmiercią Jezusa za Adama i ludzkość, która nastąpiła o tej samej godzinie.

Głoszenie Chrystusa

Bóg dba o wiele szczegółów, aby wyrazić swoją przedwiedzę, cel i staranne planowanie każdego etapu swojego planu odkupienia. Poza samym Bogiem nikt nie jest bardziej zaangażowany, oddany i poświęcony temu planowi niż nasz Pan Jezus. Dlatego nie dziwi fakt, że tak wiele szczegółów dotyczących życia i służby Jezusa ma znaczenie symboliczne. Udzielenie błogosławieństwa ducha świętego najpierw wierzącym Żydom, a następnie wierzącym poganom – o godzinie dziewiątej rano i piętnastej – łączy się z męką Jezusa właśnie w tych godzinach. Przedział czasowy przypomina nam, że Jezus umarł, aby odkupić ludzkość od 6000 lat grzechu i śmierci. Ostateczne tego skutki są tym bardziej pewne